

LIGA NARODOWA (1893–1928)

WYBÓR RELACJI



Wybór, wstęp i opracowanie:
Tomasz Sikorski, Adam Wątor



Muzeum Historii Polski
Warszawa 2015

II tom w serii

100-lecie niepodległości. Wspomnienia i pamiętniki

RADA PROGRAMOWA SERII

Andrzej Friszke, Tomasz Gąsowski, Rafał Habielski,
Krzysztof Kawalec, Tomasz Nałęcz, Andrzej Nowak

Projekt graficzny serii i okładki: Syfon Studio

Redakcja merytoryczna, przypisy: Tomasz Sikorski, Adam Wątor

Recenzenci: Urszula Kozłowska, Witold Wojdyło

Korekta: Jacek Ring, Dorota Wojciechowska-Ring

ISBN 978-83-65248-00-8

Wydawca: Muzeum Historii Polski w Warszawie

Wspomnienia autorstwa Józefata Bohuszewicza, Stanisława Bukowieckiego, Romana Dmowskiego, Antoniego Marylskiego-Łuszczewskiego, Zdzisława Próchnickiego oraz Gustawa Simona znajdują się w domenie publicznej. Notatki Mariana Seydy oraz Stanisława Grabskiego opublikowane są za zgodą spadkobierców. Spadkobierców Władysława Łukaszewicza, Stanisława Rowińskiego i Stanisława Zielińskiego nie udało się ustalić. Muzeum prosi o kontakt właścicieli lub spadkobierców praw autorskich do wspomnień ww. osób.

Treść opracowania (wstępu i przypisów) dostępna jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Muzeum Historii Polski w Warszawie. Pełny tekst licencji:
<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/legalcode>

Podstawę niniejszego opracowania stanowią dokumenty znajdujące się w kolekcji PAN w Warszawie: Wspomnienia z pracy w Lidze Narodowej 1929–1933 oraz Wspomnienia o działaczach Ligi Polskiej i Ligi Narodowej (wycinki prasowe, wypisy, druki ulotne) z lat 1908–1926.

Wspomnienie Stanisława Bukowieckiego o Lidze Narodowej

Okres pozytywizmu popowstaniowego cechowała b[ardzo] silnie konspiracyjność. Ten stan rzeczy począł się przełamywać koło roku osiemdziesiątego. Na Uniwersytecie Warszawskim powstaje w r. 1885, jako organizacja tajna, Koło Studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Koło to było federacją kółek młodzieży. Kółka zaś kształtowały się bądź na podstawie zamiłowania w przedmiocie, bądź na gruncie wspólnej przynależności do jednej ze szkół średnich. Delegaci kółek tworzyli zarząd Koła, Centralny Komitet. Charakter tego zrzeszenia był apolityczny, miał na celu samokształcenie, tak w zakresie humanistyki, jak i nauk przyrodniczych. Szczególne zainteresowanie budzili: [Herbert] Spencer¹⁷⁵, [Henry] Buckle¹⁷⁶, [Charles] Darwin¹⁷⁷, z rzeczy polskich [Józef] Szujski¹⁷⁸, [Michał] Bobrzyński¹⁷⁹. Charakter tych kółek był postępowy, demokratyczny. Do kółek tych należało od 1/4

175 Herbert Spencer (1820–1903), ang. filozof i socjolog, przedstawiciel ewolucjonizmu w naukach społecznych.

176 Henry Thomas Buckle (1821–1862), ang. filozof, historyk kultury, socjolog.

177 Charles Robert Darwin (1809–1882), ang. przyrodnik, twórca teorii ewolucji.

178 Józef Szujski (1835–1883), historyk, przedstawiciel tzw. krakowskiej szkoły historycznej, prof. uJ, poseł na Sejm Krajowy i do austr. Rady Państwa, członek Izby Panów.

179 Michał Bobrzyński (1849–1935), historyk, prof. uJ, lider krakowskich konserwatystów, poseł do austr. Rady Państwa i na Sejm Krajowy, 1908–1913 namiestnik Galicji, działacz NKN, 1917 minister Galicji.

do 1/3 ogółu studentów. Wspomnieć też można, że do zajęć Koła należało zajmowanie się także sprawami honorowymi wynikającymi między studentami. Zebrania odbywały się między innymi w mieszkaniu S[zymona] Askenazego, późniejszego znakomitego historyka, syna bogatego kupca zbożowego, podówczas studenta prawa. Na jednym z takich zebrań student medycyny Leon Wasilkowski począł akcentować, że Koło winno się zająć także zagadnieniami politycznymi. Pamiętam, że odezwanie się to wzbudziło u obecnych konsternację. Jest to charakterystyczne dla nastrojów ówczesnej doby.

Koło zajmowało się też obchodem rocznic narodowych. W związku z jedną z takich rocznic odbyło się dnia 28 listopada 1886 r. zebranie w mieszkaniu Stefana Surzyckiego. Była to wigilia 29 listopada. Na zebraniu tym, na którym przewodniczył Ludwik Kochanowski, oświadczył Surzycki, że niejaki p. Karczewski (był to Zygmunt Balicki) chce poinformować zebranych o stosunkach panujących u studentów polskich za granicą. Zebrani zgodzili się na wzięcie udziału przez gościa w zebraniu, Balicki zabrał głos. W przemówieniu, które zrobiło ogromne wrażenie, podkreślił, że na młodym pokoleniu młodzieży ciąży obowiązek budowy Polski, oświadczył, że zostało założone tajne zrzeszenie młodzieży pod skróconym imieniem „Zetu” (Związek Młodzieży Polskiej). Balicki oświadczył, że chodzi mu o zgrupowanie w „Zecie” ogółu młodzieży polskiej. Chodziło tutaj także o grupę socjalistyczną młodzieży, pozostającą poza grupą delegatów. Młodzież socjalistyczna tworzyła kółko tzw. Katalogowców. Nazwa ta pochodziła stąd, że prowadzili rozumowany katalog książek. Grupa ta znajdowała się w zbliżeniu ideowym z socjalistycznym rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Zamierzenie Balickiego udało się i w ten sposób powstała warszawska grupa „Zetu”. Dodać należy, że Balicki miał wtedy już poza sobą ten etap swego życia, kiedy to w Petersburgu na studiach prawniczych był międzynarodowym rewolucyjnym

socjalistą¹⁸⁰. Także i w tym czasie Balicki socjalizował, ale stał już wyraźnie na gruncie narodowym.

Pamiętam, że na Boże Narodzenie 1886 r. odbył się w Krakowie zjazd „Zetu”, na który z Warszawy wyjechał Stefan Surzycki.

Charakter działalności „Zetu” zależał od Ligi [Polskiej], ale Liga właściwie była „Zetem”. Społeczeństwo starsze, albowiem oddane zasadom kierunku stańczyków¹⁸¹ i pozytywizmu warszawskiego, nie nadawało się do szerszej pracy, toteż „Zet” stanowił 90% działania Ligi. Ideologia ustawy Ligi Polskiej odpowiadała poglądom młodego pokolenia. Za pierwszych członków Ligi wymienić należy Z[ygmunta] Miłkowskiego, M. Borkowskiego[?] i Al[eksandra] Więckowskiego (poza Balickim).

Konkretne prace „Zetu” wyrażały się we wchodzeniu w lud wiejski i miejski. To ostatnie było szczególnie niebezpieczne. Z pracą wśród ludu wiejskiego łączyły się długie wycieczki, urządzone tygodniami. Prace te miały na celu podniesienie mas. Równocześnie pracowano nad organizowaniem młodzieży po gimnazjach.

W r. 1888, po uzyskaniu dyplomu kandydata praw, wyjechałem na dalsze studia do Niemiec, do Heidelbergu. Z Heidelbergu wyjechałem w tymże roku na Boże Narodzenie do Zurychu dla wzięcia udziału w II Zjeździe Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą¹⁸². Na tym zjeździe zostałem bratem zetowym. Na zjeździe wchodziło się w sam środek konspiracyjnego życia młodzieży polskiej zagranicą. Obrady zjazdu trwały kilka dni. Z socjalistów brał udział w Zjeździe Feliks Daszyński¹⁸³, który mocno akcentował

180 Należał wówczas do konspiracyjnej Gminy Socjalistów Polskich (od 1879), kontynuował tę działalność po wyjeździe do Warszawy (1880).

181 Konserwatystów krakowskich.

182 Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej za Granicą, utworzone 25 XII 1887 w Genewie, na II zjeździe w Zurychu podjęło 28 XII 1888 uchwałę o włączeniu do organizacji wszystkich towarzystw poza Szwajcarią.

183 Feliks Daszyński (1863-1890), działacz socjalistyczny w Galicji, członek „Proletariatu”, publikował w „Przedświcie” i „Walce Klas”, uczestnik I Kongresu II Międzynarodówki w Paryżu (1889).

dążenia społeczne, podczas gdy w przemówieniach Balickiego brały górę odcienie narodowe. [T.T.] Jeż [Zygmunt Miłkowski] mówił o wielkim znaczeniu powieści [Henryka] Sienkiewicza, co się dość nie podobało z uwagi na społeczno-konserwatywne zabarwienie tych powieści. Przeważał bowiem u ówczesnej młodzieży radykalizm, postępowość.

W Heidelbergu byłem jedynym zetowcem. W sąsiednim Karlsruhe przebywał na studiach politechnicznych zetowiec Józef Tomicki¹⁸⁴ (późniejszy dyrektor tramwajów we Lwowie). W r. 1889 pamiętam, że na Zielone Świąta jeździłem do Genewy, widząc się tam z Balickim, Iwanowskim, [Władysławem] Jabłonowskim i innymi. Dodać należy, że podówczas brali udział w ruchu Żydzi, co wtenczas nie budziło żadnych uwag i zastrzeżeń.

W marcu r. 1890, po złożeniu doktoratu, powróciłem do Warszawy^A. Jako brat zetowy byłem, wedle ówczesnych zasad organizacyjnych, członkiem Ligi [Narodowej]. Z roku 1890 pamiętam zebranie Ligi w Marcelinie przy udziale Więckowskiego, którego przemówienia robiły duże wrażenie na obecnych.

W Warszawie oficjalnym przedstawicielstwem Ligi w stosunku do „Zetu” był Jan Offenberk. Ogniskiem całego ruchu był „Głos”, łączący w redakcji osoby Józefa Potockiego i [Jana Ludwika] Popławskiego, który był żonaty z siostrą Potockiego. Ideologia „Głosu” była wybitnie demokratyczna: lud na różne odmiany. Jeżeli nie na gruncie socjalizmu, to w każdym razie stał „Głos” na gruncie

A Uzupełnienie na marginesie: „Podróż odbyłem przez Wiedeń, gdzie na zlecenie Centralizacji »Zetu« miałem zorientować się w stosunkach młodzieży wiedeńskiej w celu założenia grupy »Zetu«. Wtajemniczyłem wtedy stud. Żalplachta, z Grazu sprowadziłem stud. pol. Klimaszewskiego, razem z nim te rzeczy omawiając. Tam uderzyło mnie po raz pierwszy spotkane stanowisko antysemitki i konserwatywne (Żalplachta)”. Jan Żalplachta studiował w Wiedniu medycynę, zasiadał w Wydziale Polskiego Akademickiego Stowarzyszenia „Ognisko” (1890).

184 Józef Maria Tomicki (1863-1925), elektrotechnik, absolwent Politechniki w Karlsruhe, studiował również filozofię w Bonn, działacz „Zetu”, od 1894 inż. we Lwowie, wiceprezes Towarzystwa Politechnicznego, dyrektor Miejskich Zakładów Elektrycznych.

solidaryzmu: nie współzawodnictwo, lecz współdziałanie. Charakterystyczna dla ówczesnych nastrojów była opinia szerzona o „Głosie”. Ponieważ był demokratyczny, mówiono, że wydawany był za rosyjskie pieniądze.

W czasie tym istniała już nowa organizacja „Łączność” jako luźniejsza podkomendna organizacja ligi. To ciągłe przeorganizowywanie się jest charakterystyczne dla ówczesnej pracy konspiracyjnej. Zdawało się kierownikom organizacji, że ze zmianą form wleją w nią nowe życie. Zapomniano, że to ostatnie zależy przede wszystkim od rodzaju ludzi, mniej zaś od form organizacyjnych. „Łączność” organizowano w powiatach.

W związku z próbami rozbudowy organizacji, mającej na celu ujęcie życia polskiego we własne formy organizacyjne, pozostaje rzucenie podówczas hasła pozostawania w kraju. Mianowicie chodziło o to, aby po skończeniu studiów nie iść dla szukania posad do Rosji. Adwokaci, lekarze osiedlają się po miastach i wsiach.

W tym czasie Liga [Polska] zdecydowała się na wejście w okres manifestacji. Szczególnie duże znaczenie miała manifestacja urządzona w 100-lecie uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Manifestacja ta odbyła się i udała się. Rozpoczęto ją od nabożeństwa u św. Jana. Pójście do kościoła było wyrazem tego, że nabożeństwa poczęto uznawać jako skuteczny środek do urzędzenia manifestacji politycznych (podobnie jak i w latach poprzedzających rok [18]63). W kościele św. Jana odśpiewano pieśń *Boże coś Polskę*. Była to rzecz niesłychana w ówczesnych czasach, *Boże coś Polskę* zaśpiewano bowiem wówczas po raz pierwszy od roku [18]63. Ze św. Jana pochodem udano się do Łazienek, do Ogrodu Botanicznego, gdzie wśród śpiewów rzucano kwiaty. Stamtąd jedna część manifestantów poszła ulicą Marszałkowską do Saskiego Ogrodu, druga część – Krakowskim Przedmieściem. Wśród pierwszej grupy manifestantów dokonane zostały aresztowania (sam szedłem z drugą grupą).

Wrażenie w społeczeństwie było duże.

Miesiąc później osiedliłem się w Dąbrowie Górniczej (czerwiec 1891 r.), gdzie przez 5 lat byłem adwokatem. W Dąbrowie było dużo członków „Łączności”, której funkcje po jej zwinięciu przejęło później Towarzystwo Oświaty Narodowej. Stało się to jednak już po moim wyjeździe z Dąbrowy. Osobiście w Dąbrowie byłem czynnikiem wykonawczym Ligi. Dąbrowa stanowiła ważny punkt pograniczny dla kontrabandy bibuły nielegalnej („Polak” itd.).

Z tych prac utkwił mi w pamięci pewien szczegół z r. 1895. W tak zwanym ornacie przewoziłem podówczas bibułę z Krakowa. Zdarzyło się, że podróż powrotną z Krakowa, najpierw pociągiem, później zaś końmi, musiałem odbyć ze znajomym naczelnikiem powiatu będzińskiego. Przypuszczam, że ten zorientował się. Szczegół ten anegdotyczny. Bardzo czynny w przewożeniu bibuły ligowej był późniejszy socjalista [Zygmunt] Klemensiewicz¹⁸⁵, czyniący to z wielkim poświęceniem.

Bibułę dostarczaną do Dąbrowy rozdzielano się następnie po innych ośrodkach. Organizacyjnie wyższym ośrodkiem było Zawiercie, ponieważ przebywał tam Karol Raczkowski, przedstawiciel Ligi [Narodowej] na gubernię piotrkowską. Z działaczy Zagłębia wymienić należy chemika Wacława Kaznowskiego¹⁸⁶, sztygara górniczego Czesława Sobolewskiego. Naczelnikiem grupy ligowej i grupy „Łączności” był w Dąbrowie Tomasz Ruskiewicz, aresztowany podobnie jak poprzednio Bronisław Leleweł za kontrabandę bibuły. Po jego aresztowaniu zająłem jego stanowisko.

185 Zygmunt Gabriel Klemensiewicz (1874–1948), lekarz, działacz społeczny, publicysta; podczas studiów założyciel Stowarzyszenia Kształcącej się Młodzieży Postępowej „Zjednoczenie”, działacz socjalistyczny, poseł do austr. Rady Państwa, na Sejm Krajowy, 1919–1922 Sejm Ustawodawczy, 1930–1935 senator RP.

186 Wacław Kaznowski, inż. chemik, działacz Stowarzyszenia „Łączność”, Narodowego Związku Robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim, do Ligi Narodowej przyjęty ok. 1903.

Wspomnę tu o następstwach stosunków z działaczem ligowym w Piotrkowie, adwokatem Józefem Czekalskim¹⁸⁷, z którym pozostawałem i w stosunkach adwokackich. Otóż Czekalski w r. 1895 nakryty został z bibułą. W czasie rewizji, dokonanej w domu Czekalskiego, znaleziono także korespondencję ze mną, jednak na razie konsekwencji to dla mnie nie spowodowało. Aresztowany byłem dopiero w r. 1896 (koniec listopada lub grudnia). Udało mi się jednak korespondencję z Czekalskim, która stanowiła podstawę aresztowania, wytłumaczyć na płaszczyźnie stosunków adwokackich. Wypuszczony zostałem za kaucję, po roku zwrócono mi nawet kaucję.

Rok 1897 łączy się dla mnie z utratą wzroku na gruncie atrofii nerwów wzrokowych. Rok ten zabrały leczenia i później oswojanie się z kalectwem. Wspomnę tu, że w czasie leczenia się w Paryżu widywałem się z ligowcami: Antonim Potockim¹⁸⁸, F[elicianem] Niegolewskim¹⁸⁹ oraz późniejszym ligowcem M[arianem] Kiniorskim.

W październiku 1897 r. osiedliłem się w Warszawie. Wtedy to cioteczny mój brat Bogdan Piasecki¹⁹⁰ zaproponował mi wspólne założenie kancelarii adwokackiej. Udział mój w tej kancelarii zasadzał się przede wszystkim na znajomości przeze mnie prawa górniczego. Z uwagi na kalectwo i na nową pracę zawodową w tych warunkach trudno było połączyć z tym czynną działalność polityczną.

187 Józef Czekalski (1865–1906), prawnik, literat, tłumacz, działacz oświatowy, od 1893 adwokat w Piotrkowie, prezes Zarządu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Łodzi, działacz Stowarzyszenia „Łączność”, należał do Ligi Polskiej, od 1894 do Ligi Narodowej.

188 Antoni Potocki (1867–1939), pisarz, krytyk literacki, polski działacz kulturalny w Paryżu, od 1900 członek Ligi Narodowej.

189 Felician Niegolewski (1868–1919), lekarz, poseł do Reichstagu i na Sejm Pruski, od 1899 w Lidze Narodowej, w 1909 współzałożyciel i działacz Towarzystwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze pruskim.

190 Zapewne Bogdan Piasecki (1864–1900), adwokat.

Z działaczy warszawskich ostatniego dziesiątka XIX wieku jednym z najwybitniejszych był Bolesław Hirszfeld, z zawodu chemik. Przed swą samobójczą śmiercią (październik 1899¹⁹¹) wystąpił był z Ligi na gruncie zarysowujących się w niej nowych prądów. Śmierć ta była dla mnie ciężkim przejściem moralnym. Człowiekiem najbliższym Hirszfeldowi był lekarz dr Waclaw Męczkowski, który później (1903–1904?) wystąpił był z Ligi^b jak poprzednio Teodora Męczkowska¹⁹², która też była członkiem Ligi^c. Postaci Hirszfelda i Męczkowskiego są bardzo ważne dla dziejów Ligi.

Z innych działaczy warszawskich tego czasu wymienić należy J[ózefa] Potockiego, nielegalnego wydawcę „Pochodni”. Uczony dużej miary, konspiracyjnie niepraktyczny, książki o współzawodnictwie i współdziałaniu, najwybitniejszy ideolog „Głosu” obok Jana Popławskiego. Potocki w 1899 przepadł w sposób nieznan. Wymienić należy dalej Teofila Waligórskiego, Kazimierza Łazarowicza, Teresą Ciszewiczową, Józefa Kamińskiego, pod których kierunkiem rozwijało się T[owarzystwo] O[święty] N[arodowej]. Szczególnie ofiarny był Kamiński, stale wystawiany na sztych. U niego odbywały się zebrania, do niego skierowywano bibułę, do niego udawali się ludzie z prowincji. Był to człowiek przy tym bardzo skromny.

Propaganda ligowa polegała na wydawaniu pism, pisaniu odezw, pogłębianiu pracy polegającej na propagandzie wśród ludu wiejskiego po wsiach i robotniczego po miastach. Była to główna praca Ligi. Były i próby działania legalnego, np. urządzenie z wystawy lwowskiej wystawy ogólnopolskiej¹⁹³.

B Przekreślone: „pod wpływem żony”.

C Przekreślone: „jednak wystąpiła z niej wcześniej”.

191 24 x 1899 nad Jeziorem Genewskim.

192 Teodora Męczkowska (1870–1954), nauczycielka, feministka, studiowała w Genewie i na Uniwersytecie Łatającym w Warszawie, od 1895 małżonka Waclawa, od 1900 nauczycielka w Warszawie, członkini Klubu Politycznego Kobiet Polskich, ZNP i Polskiego Towarzystwa Eugenicznego.

193 Powszechna Wystawa Krajowa odbyła się w VI 1894 we Lwowie.

Kontakt między organizacją warszawską a Centralizacją był wówczas słabszy aniżeli przedtem i potem. We Lwowie podówczas rozpoczęła się rozwój nacjonalizmu na tle walki z Rusinami. To kryło w sobie zarodki przyszłej dysolucji^d, było bowiem inne od wszystkiego, co dotąd robiono. Z kolei przyszła reakcja i społeczna, a także i ruch antyżydowski. Pojawia się „egoizm narodowy” Balickiego¹⁹⁴. Organizacyjnych rysów w tym czasie nowe te prądy jednak nie wywołały.

W roku 1904 brałem udział w Krakowie 1–2 XI na Zjeździe Rady Głównej po powrocie Dmowskiego z Japonii. Spośród uczestników zebrania pamiętam Dmowskiego, Popławskiego, [Tadeusza] Gruzewskiego, [Józefa] Kordzikowskiego (Litwina)¹⁹⁵. Ton Rady Głównej był antyrosyjski, podobnie antyrosyjskie było stanowisko Dmowskiego. O ruchu zbrojnym nie było mowy. Rada Główna zebrała się była po porozumiewawczym zjeździe PPS i Ligi w Paryżu 1904 r. Uchwały tego zjazdu stanęły na gruncie postulatu autonomii Królestwa. Rada Główna ratyfikowała te postanowienia, była przeciwna powstaniu, była jednak zdania, że należy starać się uzyskać osłabienie rządu rosyjskiego.

Jednak 1 listopada 1904 r. rozpoczęła PPS akcję rewolucyjną w Warszawie. Bomby rzucone wówczas zerwały porozumienie z Ligą. Ze strony Ligi akcentowano, że urządzenie rewolucji w Królestwie topi nas w ogólnorewolucyjnym ruchu rosyjskim.

Rozpoczęto natomiast akcję o język polski w szkole i gminie. Zajęto stanowisko, że skoro nie można myśleć jeszcze w tej chwili o zupełnym zrzućeniu jarzma rosyjskiego, trzeba starać się wytworzyć niektóre własne funkcje życia publicznego, nadając mu polski charakter. Jest to początek roku 1905. Dmowski, Balicki

^d Przekreślone: „Już wówczas zaznacza się początek dysolucji ideowej. We Lwowie bowiem rzucono wówczas hasło walki z Rusinami, co dało początek nacjonalizmowi w Lidze”.

¹⁹⁴ Z. Balicki, *Egoizm narodowy wobec etyki*, Lwów 1902.

¹⁹⁵ Józef Kordzikowski, ziemianin na Żmudzi, od 1900 członek Ligi Narodowej.

i Popławski walkę tę już zastali. W łonie Ligi utworzony został osobny Związek Unarodowienia Szkół¹⁹⁶. Grupowali się w nim: Aleksander Zawadzki, T[eresa] Ciszewiczowa, M[aria] Dzierżanowska¹⁹⁷, [Helena] Ceysingerówna. Prezesem Związku był Ludwik Zieliński¹⁹⁸, który jednak nie był głównym działaczem Związku.

W związku ze sprawą gminną podnieść należy, że podówczas pierwszy raz połała się krew chłopska (strzelano do chłopów) w walce o sprawę polską. Przypomnieć należy zjazd chłopski¹⁹⁹ i pochód po manifestacji październikowej. Walczono o język polski na kolejach.

Kierownicze władze Ligi, Dmowski i Balicki, skierowane jednak były przede wszystkim na walkę z PPS, gdy inni starali się wyzyskać ten stan dla walki z rządem rosyjskim.

Od r. 1905 Liga działała głównie za pośrednictwem Str[onnic] Nar[odowo]-Dem[okratycznego], organizacji kierującej w charakterze politycznym. W okresie tym od razu zaznacza się dążenie do ułożenia *modus vivendi* z Rosją. Dążyli do tego Balicki i Dmowski²⁰. Może też działały tu nieświadomie i pewne powody natury psychologicznej: zmęczenie życiem konspiracyjnym, fałszywymi nazwiskami, fałszywymi paszportami.

Poza ścisłą organizacją Ligi powstaje w tym czasie (początek 1905 r.) jako organizacja „biała” Związek Pracy Narodowej. Głównie

E Przekreślone: „Mogły tu działać”.

196 Związek Unarodowienia Szkół – utworzony na przełomie stycznia i lutego 1905 z inicjatywy działaczy TON, przyczynił się do spolszczenia szkół i organizacji prywatnego szkolnictwa polskiego.

197 Maria Dzierżanowska (1861–1908), nauczycielka, działaczka oświatowa, należała do Ligi Narodowej, Związku Unarodowienia Szkół i Polskiej Macierzy Szkolnej, współzałożycielka Tajnego Uniwersytetu Ludowego (1903).

198 Ludwik Zieliński, przemysłowiec; studiował na Politechnice w Charlottenburgu, gdzie kierował akademickim Towarzystwem Naukowym, organizator grupy zetowej w Monachium i Berlinie, członek Ligi Narodowej (1900–1911), prezes Związku Unarodowienia Szkół i wiceprezes Związku Pracy Narodowej.

199 Zjazd miał miejsce 17 XII 1905 w Warszawie.

nym twórcą Związku był Władysław Grabski. Prezesem był świeży ligowiec Stanisław Libicki²⁰⁰, redaktor „Kuriera Codziennego”, wiceprezesami: Władysław Grabski, Mieczysław Chrzanowski²⁰¹ i Stanisław Bukowiecki. Związkowi chodziło o objęcie wszystkich żywiołów poza ugodowcami i żywiołami skrajnie socjalistycznymi, chodziło o wpływ na młodzież. Organizacjami niższego stopnia były związki powiatowe, które wysyłały delegatów na zjazdy gubernialne, zjazdy gubernialne zaś wybierały delegatów na zjazd ogólny. Ze strony Ligi zostało wydane polecenie obejmowania Związku. Związek ustosunkował się pozytywnie do akcji gminnej. Pamiętny był zjazd przedstawicieli Związku w Marcelinie w sprawie strajku szkolnego (czerwiec 1905). Przybyło na zjazd pięćdziesięciu kilku delegatów. Płomienną mowę za strajkiem szkolnym wypowiedział ksiądz Jan Gralewski²⁰². Po mowie tej uchwalono wszystkimi głosami przeciw jednemu przystąpieniu do strajku. Głosował przeciw z rzadką odwagą cywilną Aleksy Chrzanowski z Siedlec²⁰³. Przez uchwałę tę przyjęto jednak zobowiązania wobec tworzenia polsk[iego] szkol[nictwa] przy[atnego], zasilania fund[acjami] i ludźmi.

200 Stanisław Libicki (1852–1933), prawnik, działacz narodowy, 1891 radca Prokuratorii Królestwa Polskiego, 1896 redaktor naczelny „Kuriera Codziennego”, wiceprezes Związku Pracy Narodowej, od 1905 członek Ligi Narodowej (1906–1907 w Komitecie Krajowym); prezes Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, współzałożyciel Polskiej Macierzy Szkolnej.

201 Mieczysław Chrzanowski (1846–1926), ziemianin z Kaliskiego, wiceprezes Związku Pracy Narodowej (1905), działacz Ligi Narodowej i Rady Nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej.

202 Jan Gralewski (1868–1924), ks., pedagog, działacz społeczny i oświatowy, jeden z przywódców strajku szkolnego w 1905, działacz Polskiej Macierzy Szkolnej 1906–1907, poseł do ros. I i II Dumy Państwowej, w 1911 przystąpił do „Secesji”.

203 Aleksy Chrzanowski (1863–1929), adwokat, działacz oświatowy, publicysta; absolwent prawa Uniwersytetu Warszawskiego (1888), adwokat w Siedlcach 1893–1919, należał do Związku Pracy Narodowej, w 1915 członek Komitetu Obywatelskiego Miejskiego, prezes Rady Miejskiej, 1920 przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa, członek Naczelnej Rady Adwokackiej.

Z biegiem czasu, gdy Grabski wstąpił do Ligi [Narodowej] Związek został rozwiązany (koniec 1905 r.), jako organizacja jawna pozostało Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne.

W roku 1905 mimo rzucenia hasła oddzielenia się od rewolucji rosyjskiej zaznacza się jednak pewien udział Polaków w rosyjskim życiu opozycyjnym. Przykładowo wymienić można zjazd prawników w Petersburgu, przede wszystkim zaś Zjazd Ziemców w Moskwie²⁰⁴. W zjeździe tym brało udział 26 przedstawicieli polskich, w tym 19 przedstawicieli Związku Pracy Narodowej, w części ligowców. Wzajemnie się jednak z Rosjanami nie rozumiano.

Początek roku 1906 łączy się z przygotowaniem do wyborów do Dumy, które odbyły się w kwietniu. Wynik wyborów²⁰⁵ nieco zawrócił w głowie kierowniczym sferom Ligi. Źródłem sukcesu szukać należy w tym, że Liga była jedyną siłą zorganizowaną idącą do wyborów (PPS bojkotowała wybory).

Zaznaczały się już wtedy tarcia. Była np. w Lidze grupa osób, do której i sam należałem, żądająca, by na pierwszym posiedzeniu Dumy Koło Polskie założyło protest w stosunku do rozbiorów. Stanowisko to odpowiadało uczuciom masy stronnictwa, czego dowodem, że w 1906 r. prawie jednogłośnie wybrany zostałem na członka Rady Naczelnej stronnictwa [SDN], otrzymując więcej głosów niż Balicki i Dmowski.

Liga w tym czasie była w walce nie tylko z PPS, ale i całym postępowym kierunkiem (Postępowa Demokracja, później Polska Partia Postępowa²⁰⁶). Następowало natomiast zbliżanie się z konserwatystami, przy zwalczaniu jednak petersburskiej grupy konserwatystów. Uznając warszawskich, nawet krakowskich, zwalczano tamtych jako zakapturzonych liberałów. I tak w r. 1905 odbył

204 Zjazd w Moskwie 19–28 XI 1905.

205 Na 34 wybranych Polaków 18 należało do Ligi Narodowej, 8 do SDN, 1 do NZR, 3 do Związku Pracy Narodowej.

206 Polska Partia Postępowa – powstała w 1906, podczas I wojny światowej przystąpiła do Bloku Centrum, od X 1915 do Międzypartyjnego Koła Politycznego.

się zjazd międzyzaborowy pod auspicjami [Henryka] Sienkiewicza. Z ligowców wzięli udział w nim Dmowski, Balicki i Bukowiecki. W zebraniu uczestniczyła i arystokracja warszawska. Było to wyrazem pewnego zbliżenia się Ligi z prawicą społeczną w Polsce.

W Dumie powstały dwa Koła Polskie, nie z winy Ligi, nie chcieli jednego Koła postowie ziem zabranych. Z członków Ligi zasiędlili w Dumie [Jan] Harusewicz²⁰⁷, [Alfons] Parczewski²⁰⁸ (później wystąpił z Ligi), [Wiktor] Jaroński²⁰⁹, [Józef] Świeżyński²¹⁰, [Stanisław] Chełchowski. Z ramienia władz Ligi doradcą Koła był Stanisław Grabski. Pierwsze przemówienie polskie w Dumie ([Franciszka] Nowodworskiego²¹¹) było niefortunne, nie zaznaczył sprawy polskiej^F. Nie było to wystąpienie na taką miarę, jakiej można było żądać od pierwszego wystąpienia Polaków w Dumie, toteż oddziało deprymująco.

F Przekreślone: „Żądał, by nie wożono przestępców politycznych karetkami”.

207 Jan Harusewicz (1863–1929), lekarz, studiował na Uniwersytecie Warszawskim, współzałożyciel „Zetu”, 1888 członek Ligi Polskiej, 1893 Ligi Narodowej, działacz Polskiej Macierzy Szkolnej, od 1906 zasiadał w zarządzie SDN, poseł do ros. I, II, III i IV Dumy, 1912–1917 prezes Koła Polskiego, członek Komitetu Narodowego Polskiego i w l. 1918–1920 jego przedstawiciel na państwa skandynawskie, 1922–1927 poseł na Sejm.

208 Alfons Parczewski (1849–1933), działacz narodowy, historyk, prawnik, 1884–1891 wydawca „Nowin Śląskich”, działacz TON i Związku Unarodowienia Szkół, w l. 1904–1908 należał do SDN, 1906–1912 poseł do ros. Dumy Państwowej, podczas I wojny światowej aktywista, 1915 prof. UW, 1919 prof. USB.

209 Wiktor Jaroński (1870–1931), prawnik, działacz polityczny, 1891–1894 działacz „Zetu”, od 1900 członek Ligi Narodowej i jej Rady Głównej, należał do SDN i zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej, poseł do ros. I–IV Dumy Państwowej, od 1915 członek Komitetu Narodowego Polskiego w Piotrogradzie i od 1917 Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego; sędzia okręgowy w Kielcach.

210 Józef Świeżyński (1868–1948), ziemianin, lekarz, działacz polityczny; członek „Zetu”, od 1893 Ligi Narodowej, poseł do ros. Dumy Państwowej, 1915 działacz Centralnego Komitetu Obywatelskiego i Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie, 1915–1918 kierował Międzypartyjnym Kołem Politycznym, x 1918 premier rządu Rady Regencyjnej.

211 Franciszek Nowodworski (1859–1924), adwokat, działacz narodowy, publicysta, 1906–1907 poseł do Dumy Państwowej, członek Komitetu Narodowego Polskiego w Warszawie i Piotrogradzie; od III 1922 pierwszy prezes Sądu Najwyższego RP i prezes Trybunału Stanu (1922–1924), członek Komisji Kodyfikacyjnej RP.

Pierwsza Duma rozwiązana została w r. 1906. Po fakcie tym nastąpiła reorganizacja stronnictwa, ustanowienie Rady Naczelnej (o szczególnie związanym z wyborami do tej Rady wspomnieliśmy już uprzednio). Na rok 1906 przypada też wydanie prawa o stowarzyszeniach (17 III). Prawo to umożliwiało legalne organizowanie społeczeństwa.

Przed wyborami do II Dumy utworzono ponadpartyjną organizację wyborczą, dopuszczając do kandydatur postępców [Henryka] Konica²¹², [Aleksandra] Babickiego²¹³ i [Stanisława] Sunderlanda²¹⁴ oraz paru zachowawców. Kandydaci tego komitetu zostali wybrani posłami do II Dumy. Wszedł i Dmowski, do czego jednak Liga nie miała ochoty. W Dumie tej Koło Polskie zajęło stanowisko wyraźne, głosując za budżetem wojskowym, przy czym Dmowski wysunął do wypowiedzenia mowy Konica⁶.

Duma została rozwiązana na tle polskim. Polacy byli jęczyciem u wagi, czego nie mógł znieść rząd rosyjski. Zaznaczył to też cesarz w manifeście rozwiązującym Dumę (1907). Oktrojowano nowe prawo wyborcze, w którego następstwie reprezentacja polska Królestwa Polskiego spadła z 36 na 11 posłów (po jednym z 10 guberni i 1 z Warszawy). Dla charakterystyki tego nowego prawa dodać należy, że jednego posła z Warszawy wybierali osobno Rosjanie. Władysław Grabski był zdania, by w tych warunkach nie wziąć udziału w parlamencie, ze swej strony reprezentowałem

6 Przekreślone: „Sklaniano się ku październikomcom”.

212 Henryk Konic (1860-1934), prawnik, znawca prawa cywilnego, kodyfikator, adwokat, publicysta, działacz Związku Postępowo-Demokratycznego i Polskiej Partii Postępowej, w 1907 poseł do ros. II Dumy Państwowej, 1919 prezes wydziału cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej.

213 Aleksander Babicki (1860 - zm. po 1910), prawnik, adwokat w Piotrkowie i Łodzi, założyciel i dyrektor Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie, działacz Polskiej Partii Postępowej, w 1907 poseł do ros. II Dumy Państwowej.

214 Stanisław Sunderland (1847-1912), prawnik, adwokat w Siedlcach, pedagog, działacz społeczny, należał do Polskiej Partii Postępowej, 1907 poseł do ros. II Dumy Państwowej.

pogląd, by udział wziąć, jednak by w Dumie wiązać się z lewicą. Ostatecznie wzięto udział w wyborach do III Dumy (koniec 1907 r.), wygrywając wybory. Zainteresowanie wyborami było małe. Posłem z Warszawy został Dmowski, który jednak w r. 1909 zrzekł się mandatu, na jego zaś miejsce wszedł do Dumy Władysław Jabłonowski.

W latach 1905–1907 Liga w atmosferze rewolucyjnej, dopuszczającej działalność jawną jako taką, na ogół przycicha, jednak od r. 1907, od kiedy zaczyna się w kraju reakcja, tępienie polskości, krępowanie szkoły, krępowanie stowarzyszeń, działalność stronnictwa poczyna ustępować miejsca działalności Ligi.

W roku 1907 (może początek 1908?) odbył się w Krakowie Zjazd Rady Głównej. Wzięły w nim udział i żywioty młode. Przewodniczył Balicki. Dmowskiego nie było. Obecni byli między innymi St[anisław] Grabski, E[rnest] Adam, Zb[igniew] Paderewski, M[arian] Seyda. Zaznaczyło się wystąpienie Balickiego. Przeważał jednak w obradach kierunek krytyczny, który był wyrazem i moich zapatrywań. Na radzie wybrano nowy Komitet Centralny [dalej: KC]. Weszli do niego Dmowski, Balicki, Grabski, Hłasko, Jan Gw[albert] Pawlikowski, Waligórski, Paderewski, Seyda. Wybrany zostałem i ja. KC zbierał się co parę miesięcy, także w moim ówczesnym mieszkaniu (Wspólna 15).

Pobył mój w KC polegał na ciągłej walce. Na współpracę podziałały uporczywe dyskusje z kierunkiem, którego wyrazem była polityka dumską (porzucono wtedy kadetów, trzymano się październikowców²¹⁵, lecz i to nie stwarzało żadnych szans).

Na rok 1908 przypada tzw. neoslawizm. Nie byłem mu w zasadzie przeciwny; w poglądach mych chodziło o to, ażeby reprezentacja narodu polskiego jako całości prowadziła jakkolwiek akcję

215 Październikowcy (ros. *oktiabristy*) – członkowie utworzonej w XI 1905 partii Związek 17 Października, zwolennicy konstytucyjnych form rządów, „jednej i niepodległej Rosji”.

polityczną. Jednym słowem interesowała mnie strona formalna, nie wierzyłem w treść.

Neoslawizm wywołał opozycję żywiołów antyrosyjskich. Wtedy to wyszła z Ligi tzw. „Fronda”. Zanim nastąpił rozłam, odbył się w Lidzie sąd organizacyjny, w którym zasiadałem razem z [Zbigniewem] Paderewskim. Ze strony oponentów wysuwano wówczas jako argumenty bezcelowość polityki prorosyjskiej, upokarzający charakter wizyt, składanych ambasadorom rosyjskim, narażanie się na takie upokorzenie, jak powiedzenie Bułgarów, że gdyby Polacy dostali język polski w czterech niższych klasach, to powinno im to wystarczyć. Opozycja dokonała jednak rozłamu, z tzw. „Frondą” wyszedł Aleksander Zawadzki, organizator nauczycielstwa ludowego, Zygmunt Makowiecki, Tadeusz Grużewski, Jan Kucharzewski.

Tymczasem w KC trwała bezpłodna walka. Poza Balickim inni członkowie KC nie aprobowali polityki Dmowskiego, ani Seyda, ani Hłasko, mniejszość jednak rządziła, większość była wleczona. Dopiero jesienią 1909 r. na jednym z zebrań zdecydowano się załatwić konflikt ustąpieniem jednej ze stron. W KC zarysowały się wówczas trzy odłamy, „prawicowy”, reprezentowany przez Balickiego i Dmowskiego, „lewicowy” – przez Grabskiego, Waligórskiego, Pawlikowskiego, Paderewskiego i Bukowieckiego, stanowisko pośrednie zajmowali Seyda i Hłasko. Sprawę oddano jakby pod arbitraż Seydy i Hłaski, ci przeważyli decyzję na stronę Dmowskiego. W konsekwencji wystąpili z KC Paderewski, Grabski, Pawlikowski, Waligórski, Bukowiecki. Wspomnę tu ubocznie, że tegoż dnia po południu odwiedził mnie Grabski w towarzystwie Pawlikowskiego, oświadczając, że gotów byłby przenieść się do Warszawy i objąć kierownictwo KC. Jednakowoż odmówiłem współpracy na tej płaszczyźnie.

Wystąpiwszy z KC, nie wystąpiłem jednak z Ligi, w której pozostałem do sierpnia 1911 r. Pozostałem tak długo, gdyż organizację się kochało, nie wierzyło się, by coś innego można było zrobić poza Ligą. Były to rzeczy uczuciowo bardzo ciężkie.

Pozostając w Lidze, wziąłem we wrześniu 1910 r. udział w zjeździe Rady Głównej we Lwowie. Uczestniczyli w nim Dmowski, Grabski, Balicki, [Stanisław] Zieliński (późniejszy konsul generalny w Berlinie), Jabłonowski, [Marian] Kiniorski, [Józef] Świeżyński, [Antoni] Bieliński²¹⁶, [Zygmunt] Wasilewski. Rzecznikami opozycji byliśmy Zdzisław Próchnicki i ja. Liczbowo opozycja była więc znacznie mniejsza w porównaniu z zebraniem Rady Głównej w Krakowie w r. 1907, gdzie opozycja była w większości¹⁸. Na zjeździe z r. 1910 wyraźnie zaznaczyła się już kwestia: zjednoczenie czy niepodległość?

Dwa miesiące przed tym w lipcu 1910 r. odbył się obchód grunwaldzki. Niechętny stosunek ówczesnych władz Ligi w stosunku do wszelkich wystąpień mogących mieć pozór antyrosyjski zaznaczył się i w związku z wystąpieniem [Fiodora] Rodiczewa²¹⁷. A mianowicie w czasie obchodu odbył się bankiet w Hotelu Saskim. W czasie bankietu [Wacław] Sieroszewski²¹⁸ wystąpił z mową, że autonomia Polaków nie zadowoli, że dążymy do niepodległości, że trzeba to powiedzieć. Wówczas Rodiczew pozwolił sobie stwierdzić, że stoją na gruncie autonomii, zastrzega się przeciw dążnościom separatystycznym. Było to wystąpienie niesłychane, zważywszy na tło, tj. entuzjazm obchodu grunwaldzkiego. Liga jednak zajęła następnie stanowisko dezawuujące Sieroszewskiego (nawiasem wspomnę, że w dniach tych, w lipcu 1910 r. odbyło się

H Dopisek odrębny: „Grabski w tym czasie zupełnie popierał Dmowskiego”.

216 Antoni Bieliński (1864–1930), ziemianin, działacz polityczny, gospodarczy i oświatowy, od 1895 członek Ligi Narodowej (Rady Głównej) i *TON*, poseł do ros. Dumy Państwowej.

217 Fiodor Izmajłowicz Rodiczew (1854–1933), ros. polityk i działacz państwowy, współzałożyciel Partii Konstytucyjno-Demokratycznej.

218 Wacław Sieroszewski (1858–1945), pisarz, działacz socjalistyczny, podczas I wojny światowej służył w Legionach Polskich, członek Centralnego Komitetu Narodowego, Stronnictwa Niezawisłości Narodowej, w XI 1918 minister propagandy w Tymczasowym Rządzie Ludowym RP w Lublinie, 1935–1938 senator RP.

w Krakowie okolicznościowe zebranie Ligi u adwokata [Stanisława] Rowińskiego).

Na terenie dumskim szło się do ugody bez ekwiwalentów (skup kolei żelaznych i rusyfikacja, utworzenie guberni chełmskiej: Koło Polskie petersburskie wysłało [Wiktora] Jarońskiego do Wiednia z misją, by tamtejsze Koło Polskie nie podejmowało protestu w sprawie chełmskiej).

Wspomniałem już poprzednio, że była w Lidze idea opanowania przez Ligę pewnych części polskiego życia publicznego. Na pierwszym planie stało tu szkolnictwo jako tworzywo organizacyjne. Uczęszczanie do szkół polskich było zresztą dla młodzieży wielką ofiarą, ponieważ trzeba było zdawać całą maturę po rosyjsku po ukończeniu polskiego gimnazjum, trzeba też było, po ukończeniu uniwersytetu pozarosyjskiego, pozdawać rosyjskie egzaminy uniwersyteckie. Szkolnictwo polskie było więc zarazem próbą i szkołą wysiłku narodowego: w tych warunkach demagogia łatwo mogła przeciwdziałać. Stałem jednak na stanowisku, że jako organizacja polska i próba polskiej samodzielności polskie szkolnictwo musi być utrzymane. Szkolnictwo to rozbudowywano, formując Kursy Naukowe (późniejsza Wolna Wszechnica), szkołę rolniczą (późniejsza Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego), szkołę handlową (późniejsza Wyższa Szkoła Handlowa). Opozycja w Lidze stanęła mocno na gruncie bojkotu szkoły rosyjskiej.

Toteż decydującym dla losów opozycji stała się decyzja Dmowskiego wycofania się z bojkotu szkolnego. Uchwała stronnictwa z czerwca 1911 r. odwołująca bojkot szkolny stała się ostatnią kropłą. Wystąpiłem wówczas z Ligi. W tymże czasie wystąpili także [Gustaw] Simon²¹⁹, [Stefan] Dziewulski²²⁰, [Antoni] Ponikow-

219 Zob. biogram na końcu książki.

220 Stefan Dziewulski (1876–1941), ekonomista, prawnik, członek Ligi Narodowej do 1911, podczas I wojny światowej aktywista, 1914–1915 sekretarz generalny Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, II–IV 1918 kierownik MSW w rządzie Rady Regencyjnej.

ski²²¹, dr [Władysław] Jarecki²²² (warszawianin), Marian Krzesimowski²²³ (adwokat, po wojnie sędzia), Józef i Leon Siemieński²²⁴, panna [Leona] Siemieńska²²⁵. W Krakowie wystąpił z Ligi [Stefan] Surzycki. Jest to tzw. „Secesja”²²⁶. Stanowiła ona jedno z ogniw procesu usuwania się z Ligi żywiołów opozycyjnych. Po uniezależnieniu się NZR nastąpiło w r. 1908 w czerwcu na zjeździe w Krakowie organizacyjne uniezależnienie się „Zetu”. Te dwa wystąpienia zmieniły fizjonomię Ligi, wpłynęły i na dalsze wystąpienia. Z kolei wyszły tzw. „Frona” i „Secesja”. We Lwowie wyszła z Ligi grupa tzw. „Rzeczypospolitej”²²⁷.

„Secesja” zgrupowała się w Warszawie dookoła „Tygodnika Polskiego”²²⁸, utrzymując do 1914 r. porozumienie z lwowianami. W r. 1913 grupa „Tygodnika” reprezentowana była na poufnym zjeździe międzypartyjnym w Krakowie.

-
- 221 Antoni Ponikowski (1878-1949), prof. miernictwa, po wystąpieniu z Ligi Narodowej polityk aktywistyczny, XII 1917-XI 1918 minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w rządach Rady Regencyjnej, premier w rządzie Rady Regencyjnej, organizator szkolnictwa, IX 1921-VI 1922 premier i minister WRIOP, 1930-1935 poseł na Sejm; rektor Politechniki Warszawskiej.
- 222 Władysław Jarecki (1876-1929), dr med., neurolog w Warszawie, przyjęty do Ligi Narodowej przed 1905, działacz „Secesji” od 1911.
- 223 Marian Krzesimowski (1878-1921), prawnik, adwokat, sędzia; działacz braterskiej grupy „Zetu”, współpracownik redakcji „Wiadomości Codziennych”, działacz Narodowego Związku Robotniczego i Ligi Narodowej, w 1911 przystąpił do „Secesji”.
- 224 Józef Jan Siemieński (1882-1941), historyk prawa, archiwista, publicysta, 1920-1939 dyrektor AGAD i prof. UJ; działacz „Zetu” i do 1911 Ligi Narodowej. Leon Siemieński (1880-1926), działacz narodowy, należał do „Zetu”, Polskiej Macierzy Szkolnej, Ligi Narodowej, od 1911 w „Secesji”.
- 225 Leona Siemieńska-Zawadzka (1885-1940), działaczka oświatowa, nauczycielka, należała do „Zetu”, Polskiej Macierzy Szkolnej (Kola Panien) i Ligi Narodowej, od 1911 w „Secesji”, podczas I wojny światowej organizatorka polskiego szkolnictwa.
- 226 Oprócz wymienionych do „Secesji” należeli: T. Ciszkiewiczowa, H. Ceysingerówna, J. Adamowiczówna, W. Ambroziewicz, M. Bentkowska, S. Czarnowski, M. Drobnińska, ks. J. Gralewski, A. Krypska, W. Krypski, S. Kozłowski, S. Lewicki, B. Lutomski, K. Paprocki, S. Plewiński, K. Stawecki, A. Stojowska, Z. Stojowska, E. Stojowski, H. Trzciska, D. Śliwicki, J. Wigura, W. Zarembina, E. Zielińska, S. Zieliński in.
- 227 Grupa „Rzeczypospolitej” powstała w Galicji w 1908/1909.
- 228 W 1914 grupa przyjęła nazwę Związek Narodowy, następnie Polskie Zjednoczenie Narodowe, w 1915 część weszła do Ligi Państwowości Polskiej, inni do Zjednoczenia Narodowego.

W początku wojny grupa „Tygodnika” weszła do utworzonej wówczas Ligi Państwowości Polskiej²²⁹.

Powyższe wspomnienia spisał prof. Zygmunt Wojciechowski jako streszczenie rozmów prowadzonych z prezesem St. Bukowieckim w Warszawie dnia 25, 26, 30 listopada 1931 r. Drugi egzemplarz będący kopią maszynową niniejszego egzemplarza, uzupełniony identycznymi dopiskami, pozostaje w rękach prezesa St[aniława] Bukowieckiego.

Warszawa,
dnia 30 listopada 1931
Zygmunt Wojciechowski,
Stanisław Bukowiecki¹

¹ Podpisy odręczne - przyp. red.

²²⁹ Liga Państwowości Polskiej powstała w III 1915, skupiła b. działaczy endeckich z Warszawy i Łodzi. Reprezentowała program rozwiązania austro-polskiego. W XI 1916 przystąpiła do Rady Narodowej, a w VI 1917 do Centrum Narodowego.